

prof. dr hab. Tadeusz Szczerbowski
Instytut Neofilologii
Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie

Recenzja pracy doktorskiej mgr Katarzyny Wąsali
Modern Spoken Persian in contemporary literary texts
on the example of selected 21st century novels

Przestawiona mi do recenzji rozprawa doktorska jest udaną próbą analizy obecności współczesnej potocznej odmiany języka perskiego w 5 wybranych dziełach literackich powstałych już w wieku XXI.

Praca dotyczy nader istotnego zagadnienia, jakim są różnice między pisaną a mówioną odmianą języka. Skala tych różnic jest tak znaczna, że lektorzy współczesnego języka perskiego poczuwają się do obowiązku, żeby poinformować o tym swoich przyszłych uczniów czy studentów jeszcze przed rozpoczęciem nauki. „Perski język potoczny znacznie różni się od pisanego języka literackiego oraz oficjalnego mówionego. Między innymi zmienia się w nim szyk zdania (orzeczenie wskazuje na początek), tematy czasownikowe ulegają skróceniu, zanikają niektóre przyimki. W mowie potocznej stosowane są bardzo często tzw. zaimki sufigowane, które w zależności od kontekstu mogą wyrażać dopełnienie bliższe lub dalsze. Kontakt osoby początkującej z szybkim, ulicznym językiem potocznym może skutkować brakiem zrozumienia nawet najprostszych zdań i konstrukcji” (<https://woofla.pl/5-zagadnien-ktore-utrudniaja-polakom-nauke-jezyka-perskiego/>).

Szczególne zainteresowanie budzi uwaga Doktorantki o tym, że rodzimi użytkownicy perskiego traktują używanie elementów potocznych w przekładach obcych utworów literackich na ich język jako nieodpowiednie (s. 7 przypis 7). Być może uznają ten zabieg za niepożądane udomowienie (ang. *domestication*), tworzenie iluzji obcowania z dziełem oryginalnym, a więc pewnego rodzaju przekłamanie. Potoczny język perski jest zatem odbierany jako wykładnik tożsamości, identyfikacji mówiącego jako swojego, a nie obcego. Zrozumieniu obcego dzieła ma służyć przekład na pisaną odmianę języka.

Pewnego razu światowej sławy anglista David Crystal zauważył, że nie ma nic przeciwko temu, żeby cudzoziemiec mówił po angielsku z rodzimym akcentem, dzięki temu, wie, skąd on jest. Gdy jednak cudzoziemiec mówi bez akcentu, rodzimy użytkownik języka angielskiego czuje się niezręcznie, uznając go półzartem za szpiega. Zob. Canguro English, 21.08.2019, *The myth of the native speaker (with David Crystal)*, <https://www.youtube.com/watch?v=p-kZLP2FWUI> 8:46-8:56.

Pani Katarzyna Wąsala, dla której polszczyzna jest językiem ojczystym, pisze po angielsku o współczesnej odmianie mówionej języka perskiego, wykazując się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu, odwołując się w części teoretycznej pracy do wielu publikacji w języku angielskim i perskim. Doktorantka jest orientalistką, a nie slawistką czy polonistką, wydaje się jednak, że dla anglojęzycznych czytelników jej pracy, która **z pewnością zasługuje na druk**, interesujące byłyby inspiracje związane z zagadnieniem zróżnicowania języka narodowego na przykładzie polszczyzny, której mgr Katarzyna Wąsala jest rodzimą użytkowniczką. Myślę, że pomocny byłby opublikowany w *Encyklopedii języka polskiego* artykuł hasłowy Walerego Pisarka *Zróżnicowanie języka narodowego*. Zasługuje on na uwagę z kilku

względów. Wspomniany autor nie posługuje się terminem *rejestr*. W zależności od wyrażanych intencji używa terminów *odmiana* i *styl*. „Ze względu na sposób realizacji język ogólny rozpada się na dwie główne odmiany, mianowicie na odmianę pisaną (język literacki) i mówioną (język potoczny). Odmiana mówiona jest pierwotną formą istnienia języka (we wcześniejszych stadiach rozwoju cywilizacyjnego — formą jedyłą), ale współcześnie coraz większego znaczenia nabiera forma pisana. Na niej opierają się zwykle słowniki i gramatyki języków narodowych. Zewnętrzna różnica co do sposobu używania języka mówionego i pisanego pociąga za sobą istotne różnice w doborze słownictwa, a zwłaszcza w składni. Pisząc, mamy możliwość zobaczenia i ewentualnego poprawienia napisanego przez siebie tekstu. Pozbawieni jesteśmy natomiast pomocy niesłownych środków komunikowania (mimika, gestykulacja, gesty foniczne), a także okoliczności towarzyszących i pomagających mówieniu. Wskutek tego środki słowne odgrywają rolę ważniejszą w piśmie niż w mowie. Na pograniczu języka mówionego i pisanego znajduje się język mówiony wypowiedzi przekazywanych za pośrednictwem radia lub telefonu” (Pisarek W., 1999, *Zróżnicowanie języka narodowego*, [w:] *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk i M. Kucała, Wrocław, s. 457-459).

Zgodnie z poglądem Walerego Pisarka na podstawie okoliczności wyrażania się badacze rozróżniają zarówno w języku mówionym, jak i pisanym odmiankę swobodną i staranną. Z kolei za kryterium wyróżniania kilku odmian stylistycznych języka ogólnego (a także niekiedy języków regionalnych) przyjmuje cytowany autor cel (funkcję) wypowiedzi.

Być może pożyteczne mogłoby być spojrzenie na interesujące Autorkę zagadnienie jako na skalę, na której końcach są odmiany języka pisemna i ustna.

Natomiast określenie granicy między nimi zależałoby od konwencji zdeterminowanej przez kilka czynników. Jednym z nich jest przynależność pokoleniowa. Zwykle człowiek w ciągu swojego życia obcuje z przedstawicielami pięciu pokoleń: własnego, rodziców, dziadków, dzieci i wnuków. Już kilkanaście lat temu Stanisław Dubisz we wstępie do *Uniwersalnego słownik języka polskiego* postulował przedstawianie w słownikach pokoleniowego zróżnicowania polszczyzny. W żadnym jednak znanym mi słowniku postulat ten nie został z oczywistych względów zrealizowany. W subiektywnym przekonaniu ludzi czas ucieka, najmłodsze pokolenie staje się młodsze, średnie, starsze i najstarsze. Zrozumiałe zatem jest, że Doktorantka z owego postulatu rezygnuje, jednak podaje podstawowe informacje biograficzne o autorach analizowanych przez nią współczesnych powieści. W świetle wspomnianego postulatu opisywania zróżnicowania pokoleniowego języka owe informacje zasługują na uznanie Doktorantki.

Termin angielski *register* w socjolingwistycznym rozumieniu tego słowa ukuł w 1956 roku brytyjski romanista Thomas Bertram Wallace Reid (1901-1981). Przez *rejestr* rozumie się w polszczyźnie „zestaw środków językowych stosowanych w danej sytuacji komunikacyjnej, w danym stylu” (Skudrzykowska A., Urban K., 2000, *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*, Kraków – Warszawa, s.121). Oczywiście nie kwestionuję używania terminu *register*, który jest rozpowszechniony w anglojęzycznej literaturze przedmiotu. Pojawia się on m.in. w trzecim wydaniu *Słownika stylistyki* (Wales, Katie, 2011, *A Dictionary of Stylistics*, London and New York: Routledge).

Zastrzeżenia budzi niekiedy jedynie zbyt mała czcionka w tabelach, a tabelę 4 (s. 81) można przedstawić, powiększając czcionkę, na odrębnej stronie w układzie strony poziomym, a nie pionowym. Dzięki temu tabela stanie się czytelna.

O dojrzałości badawczej Doktorantki świadczy również podsumowanie rozprawy, a zwłaszcza jego część dotycząca perspektywy dalszych badań (s. 163). Niewątpliwie interakcja między mówioną a pisaną odmianą języka („the interplay between Modern Spoken and Written Persian”) jest procesem ich wzajemnego oddziaływania, jednak z obserwacji innych języków można przypuszczać, że to właśnie wpływ odmiany potocznej będzie większy, niektóre jej elementy staną się literackie, a niektóre elementy literackie będą traktowane coraz częściej jako przestarzałe. Jest to niewątpliwie zagadnienie językoznawcze, które pozostaje aktualne, albowiem perski jest językiem żywym i ze względu na liczbę osób nim mówiącym nie jest językiem zagrożonym.

Przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska w pełni odpowiada wymaganiom ustawy, dlatego zgłaszam wniosek o dopuszczenie mgr Katarzyny Wąsali do dalszych etapów postępowania w prawie przyznania jest stopnia doktora.

Kraków, 14 marca 2022 r.

/prof. dr hab. Tadeusz Szcerbowski/